

**Protokół Nr 48/2022**  
**z posiedzenia Komisji Gospodarki Komunalnej oraz Porządku Publicznego**  
**w Sępolnie Krajeńskim w dniu 2 marca 2022r.**

W posiedzeniu udział wzięli członkowie Komisji, radni oraz pozostali zaproszeni goście wg załączonych list obecności.

Posiedzenie otworzył Przewodniczący Komisji Pan Robert Sieg, który po powitaniu zebranych zaproponował następujący jego porządek:

1. Otwarcie posiedzenia i przyjęcie porządku;
2. Wizytacja kotłowni miejskiej;
3. Wolne wnioski i zakończenie.

W/w porządek posiedzenia przyjęto jednogłośnie.

Ad.2. Komisja, z udziałem pozostałych radnych przeprowadziła wizję lokalną kotłowni miejskiej, a następnie przeprowadziła dyskusję na temat budowy nowej kotłowni.

Prezes Zakładu Gospodarki poinformował, że obiekt kotłowni jest wyeksploatowany, starsze części mają ponad 20 lat, a młodsze 18 lat, jest praktycznie do likwidacji. Jeśli chodzi o część budowlaną, to wiata jest w dobrym stanie, ale pozostała część jest niefunkcjonalna, praktycznie budowane musiałyby być wszystko od nowa, pozostałyby linie podawcze, ale one też są awaryjne. Jego zdaniem nie jest zasadne prowadzenie remontu budynku, jest on niefunkcjonalny, nie zgodzi się na inwestowanie wielu milionów złotych w stare obiekty. Są nowe normy przepisy, 20 lat temu kotłownia przeszła przeglądy, została dopuszczona do eksploatacji, obecnie byłoby to trudne. Powiedział, że obecnie jest pozwolenie na budowę kotłowni gazowej, jest zapewnione finansowanie z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, wystąpił ponadto do Funduszu o czas do miesiąca września na podjęcie decyzji o budowie kotłowni gazowej. Gdyby natomiast podjęto decyzje o budowie kotłowni biomasowej, to na dzisiaj jest duży problem, bo nie ma możliwości finansowania, nie ma żadnego konkursu. W nawiązaniu do cen paliwa powiedział, że cena gazu jest na dzisiaj niestabilizowana, jest natomiast zapewnienie, że będzie on dostępny. Pan Skulski zapytał, jaki jest koszt zakupu słomy. Prezes ZGK odpowiedział, że rocznie potrzebnych jest około 4 – 4,5tys. ton słomy, obecnie cena słomy wynosi 180-190zł. za tonę, spodziewana cena nowych dostaw to około 300zł. za tonę. Pani Pająk nawiązała do kosztów osobowych. Prezes ZGK powiedział, że przy kotłowni gazowej koszty pracownicze obniżą się o 400tys.zł. rocznie, odejdą także koszty przywozu słomy. Pamiętać należy, że koszt budowy kotłowni biomasowej jest znacznie wyższy, przy tej kotłowni trzeba by wziąć 12 – 15 mln.zł. pożyczki, przy kotłowni gazowej byłoby to około 6mln.zł. Powiedział, że przy kotłowni gazowej zakup gazu szacowano na kwotę 1,5 – 1,7mln.zł. Przy obecnych cenach gazu koszt wyniósłby około 5mln.zł. Pan Skulski stwierdził, że cena biomasy także sporo wzrośnie, bo przy obecnej cenie nawozów nikt nie sprzeda słomy po aktualnej cenie. Prezes ZGK powiedział, że w przypadku kotłowni biomasowej opalano by już nie tylko słomą, jedna linia byłaby na słomę, a druga na zrębki, przyznał że obecnie biomasa też bardzo drożeje. Dodał, że chciałby, aby radni wypracowali jakieś stanowisko w sprawie budowy kotłowni, bo z podjęciem decyzji nie można czekać w nieskończoność. Nadmieni że już do tej pory spółka poniosła koszt w wysokości około 300-350tys.zł. w związku z rozpoczęciem procedur związanych z budową kotłowni gazowej.

Powiedział, że kotłownia gazowa byłaby bardzo funkcjonalna, z kotłownią biomasową może być różnie, będzie deszcz, będzie mokra słońca. Pani Szlezer przypomniała, że temat już był omówiony, opowiedziano się za kotłownią gazową, dlatego temat teraz wraca. Prezes ZGK odpowiedział, że ma to związek z drastyczną podwyżką cen gazu. Przy dzisiejszych cenach gazu mieszkańcy mieliby około 100% podwyżki za ogrzewanie, na biomase też byłaby podwyżka, ale mniejsza (50-70%). Podkreślił ponadto, że nie ma środków na budowę kotłowni biomasowej. Pan Juhnke zapytał o obszar sieci grzewczej. Prezes ZGK odpowiedział, że sieć sięga najdalej do wodociągów i stadionu. Pan Juhnke powiedział, że zapytał o to czy nie rozważyć kwestii lokalizacji budowy kotłowni bo są na pewno straty na przesyłce. Prezes ZGK powiedział, że są podłączone także inne obiekty, myśli że nie potrzeba zmieniać lokalizacji. Pan Szwarz zapytał o ogrzewanie w najbliższych miesiącach. Prezes ZGK odpowiedział, że linie nie będą wyłączane ta i najbliższa zima będzie opalana biomasą, być może do tego czasu ustabilizują się ceny gazu. W razie jakiejś awarii można wykorzystać ogrzewanie olejowe. Podkreślił, że obecnie nie ma żadnego konkursu, nie ma gdzie złożyć wniosku o dofinansowanie budowy kotłowni biomasowej. Pan Grzeca zapytał, jaki jest termin budowy kotłowni gazowej. Prezes ZGK odpowiedział, że można by przesunąć oddanie do użytku nowej kotłowni gazowej na wiosnę lub lato następnego roku, na spokojnie kotłownię można by wybudować w tym terminie. Pan Dolny powiedział, że w powiecie powinna być spalarnia, gminy z terenu powiatu mogłyby dołączyć się do jej budowy, dodatkowo mogłyby być wspomaganie gazem. Prezes ZGK powiedział, że koszt spalarni to co najmniej dziesiątki milionów. Pan Grzeca zapytał jaka jest różnica kosztów pomiędzy wybudowaniem kotłowni biomasowej a gazowej. Prezes ZGK odpowiedział, że różnica wynosi przynajmniej ponad 10mln.zł., przy czym ostateczne ceny są zawsze weryfikowane podczas przetargów. Fachowcy od biomasy twierdzili, że koszt kotłowni biomasowej to 18-22mln.zł. Pan Dolny zapytał, dlaczego Bydgoszcz opłaca się budować spalarnię. Prezes ZGK odpowiedział, że spalarnia w Bydgoszczu produkuje energię elektryczną i ciepło dla miasta 400tys., przy otrzymaniu dofinansowania ciepło nie może być wypuszczane w eter. W przypadku spalarni w Sępólnie Krajeńskim nie byłoby co zrobić z ciepłem, spalarnie w naszym kraju powstają tylko przy aglomeracjach, inaczej nie mają racji bytu. Pan Sieg zapytał radnych o zdanie, jaką kotłownię budować. Ze swojej strony stwierdził, że jest projekt na budowę kotłowni gazowej, jest lokalizacja, jest finansowanie, będzie zejście z kosztów pracowniczych, będzie mnie dwutlenku węgla ze spalania, takie argumenty przemawiają do niego, każde paliwo teraz drożeje, dlatego jest za kotłownią gazową. Pan Szwarz również opowiedział się za kotłownią gazową, jest ekonomiczna i mniej kosztowna. Pan Lesinski także optował za kotłownią gazową, przeważają względy ekonomiczne i możliwość dofinansowania. Pan Skulski podzielił to zdanie, ale wspominał, że powinien być drugi piec na biomasę. Prezes ZGK powiedział, że byłoby to przedrażanie kosztów zatrudnienia. Stwierdził, że dla mieszkalnictwa pozyskanie gazu nie jest zagrożone, ewentualnie może być problem dla przemysłu, na pewno niewiadomą jest obecnie cena gazu. Pani Pająk powiedziała, że ekonomia przemawia za gazem, ale do 2030r. zaprzestane zostanie ogrzewanie węglowe, należy więc wyjść z ofertą do mieszkańców, aby przyłączyli się do sieci. Prezes ZGK powiedział, że zawsze w przyszłości będzie możliwość, aby mieszkańcy przyłączyli się do sieci gazowej. Pani Bukolt, Pani Miczko oraz Pan Świniarski również opowiedzieli się za kotłownią gazową. Pan Juhnke powiedział, że ekonomia mówi, że powinien być gaz, ale na dzisiaj trudno mu się opowiedzieć, uważa, że powinna być dywersyfikacja źródeł ogrzewania przy obecnie tak niestabilnej sytuacji na rynku paliwowym. Pan Grzeca powiedział, że ekonomicznie ogrzewanie słomą jest chyba tańsze dla mieszkańców, ale Prezes ZGK przekonał go z kosztami budowy, ponadto obecnie nie ma gdzie pozyskać środków na budowę kotłowni biomasowej, a budowa kotłowni gazowej jest w trakcie załatwiania, także przy niższych ratach za pożyczkę na kotłownię gazową spółka może dofinansować ceny dla mieszkańców. Sam pracował w branży gazowej, zauważył, że gaz

będzie dostępny w 80-90%, a resztę można pozyskać. Pan Dolny zapytał o stanowisko Prezesa ZGK. Prezes ZGK odpowiedział, że przy obecnych cenach gazu, gdyby było dobre dofinansowanie to zdecydowałby się na biomasę, ale obecnie takiego dofinansowania mnie ma, musiałoby być 70% dotacji, dlatego przy jej braku trzeba budować kotłownię gazową. Bez dotacji ceny ogrzewania dla mieszkańców byłyby bardzo podobne. Pani Pająk stwierdziła, że dyskusja jest przedwczesna, do września może nastąpić weryfikacja cen. Pan Dolny zapytał o stanowisko gminy. Zastępca Burmistrza odpowiedział, że dzisiejsze spotkanie jest po to, aby wysłuchać wszystkich stanowisk, nie ma odrębnych stanowisk, należy wypracować wspólne, najlepsze rozwiązanie. Przypomniwał, że już kiedyś była dyskusja przy przejściu na biomasę, okazało się że pomimo początkowych trudności, mokrej słomy takie ogrzewanie dalej funkcjonowało. Po dwudziestu latach przy ówczesnej cenie gazu wydawało się, że ogrzewanie gazowe będzie działać. Nikt nie przewidział, że w pewnym momencie gaz podrożeje 300-400%. Dlatego prowadzone są rozmowy, aby podjąć najlepszą decyzję. Prezes ZGK powiedział, że gdyby został złożony wniosek do Polskiego Łady i gdyby było dofinansowanie, to kotłownia biomasowa miałaby rację bytu, być może za rok, dwa będą jakieś programy, ale czy można tak długo czekać. Zwrócił się do pracownika spółki, czy obecna kotłownia może tak długo funkcjonować. Pracownik ZGK powiedział, że w obecnej kotłowni można jeszcze przesunąć dwa przeglądy dwa razy po pół roku, jest to teraz robione, kolejny przegląd byłby w kwietniu, ale będzie przesunięty na październik. Prezes ZGK dodał, że prawdopodobnie w zimie jeden kocioł będzie już wyłączony, trzeba będzie przeżyć tą zimę na dwóch liniach. Ale co byłoby następnej zimy, to trudno powiedzieć, byli fachowcy od kotłowni, byli zdziwieni, że spółka sobie radzi z tą kotłownią. Przypomniwał, że aby myśleć o budowie kotłowni biomasowej potrzebne jest minimum 50% dotacji, bo inaczej będzie bardzo wysoka cena pożyczki do spłacenia, ponadto biomasę na pewno zdrożeje i zostaną koszty obsługi. Podkreślił, że obecnie mieszkańcy dostali tylko 2% podwyżki. W nowym sezonie grzewczym, jeśli słoma zdrożeje do 300-350zł. to można się spodziewać podwyżek o 20%. Odnośnie kotłowni powiedział, że należy wybudować nową, nie można zmieniać kotłów, bo to byłoby krótkofalowe, kotłownia powinna funkcjonować kolejne 20-30 lat, musi być wybudowana profesjonalnie, w przypadku remontu należałoby i tak przeznaczyć duże środki, a efekt byłby tylko na kilka lat. Pan Lesinski z podsumowaniem powiedział, głównym celem wizytacji było zlustrowanie stanu technicznego kotłowni. Prezes ZGK jeszcze raz podkreślił, że na podjęcie decyzji o budowie nowej kotłowni jest jeszcze kilka miesięcy, być może jeszcze pojawią się jakieś nowe programy, na pewno sam remont nie byłby celowy.

Wobec braku wolnych wniosków, po wyczerpaniu porządku obrad Przewodniczący Komisji zakończył posiedzenie.

**Przewodniczący Komisji**  
**Robert Sieg**

protokołował:  
Tomasz Dix